

Marek T. Chmielewski

"Don Bosco prete dei giovani nel secolo delle libertà", T. I-II, Pietro Braido, Rzym 2003 : [recenzja]

Seminare. Poszukiwania naukowe 20, 553-558

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ksenotransplantacja, której poświęcona jest ostatnia część książki, nie należy jeszcze do standardowych procedur medycznych. Dlatego też mówić o niej można jako o eksperymencie – stosując odpowiednie dla eksperymentu kryteria oceny lub hipotetycznie jako o uznanym sposobie leczenia, projektując normy, którymi winni się kierować stosujący go. M. Nowacka wskazuje na liczne trudności natury biomedycznej stojące jeszcze przed badaczami i idzie raczej drugim śladem, pytając o dopuszczalność wykorzystania zwierząt, zwłaszcza naczelných, jako dawców. Wciąż bowiem żywy jest spór między utilitarystami a przedstawicielami etyki tradycyjnej dotyczący wzajemnych relacji człowieka i świata pozaludzkiego, spór w istocie antropologiczny, gdyż istotnym jego punktem jest uznanie jakościowej lub ilościowej tylko różnicy między ludźmi i pozostałymi bytami. Etyka zakładająca istotną równość obu światów zakazuje wykorzystywania zwierząt, tak jak zakazuje się wykorzystywania ludzi; w pewnych sytuacjach stawia nawet wartość konkretnego zwierzęcia ponad wartość konkretnego człowieka. Autorka zauważa, że pomimo wzrostu znaczenia poglądów biocentrycznych w praktyce medycznej zwyciężył pewien pragmatyzm: jeśli ksenotransplantacja okaże się terapią skuteczną, nic nie zdoła zatrzymać jej stosowania.

Obecnie jednak przeszczep odzwierzęcy jest jeszcze w fazie eksperymentów, co stawia ludzkiego biorcę w specyficznej sytuacji moralnej. Ani bowiem on, ani lekarz nie potrafią przewidzieć wszystkich skutków zabiegu, zgoda na operację jest zgodą na niewiadome. Zagrożone są tu więc dotychczasowe standardy prowadzenia badań biomedycznych, a prawdopodobne obciążenia pacjenta znacznie większe. Autorka zwraca uwagę na jeszcze jeden, raczej psychiczny niż moralny problem: wpływ przeszczepu na mentalność biorcy, jego „odczłowieczenie”. Wydaje się jednak, że właściwy poziom wiedzy dotyczącej natury terapii i zasad funkcjonowania organizmu powinien odsunąć niebezpieczeństwo powstania zmian w psychice pacjenta.

Podsumowując, należy powiedzieć, że książka M. Nowackiej jest pozycją wartościową, ukazującą różnorodność problemów związanych z wciąż rozwijającą się dziedziną medycyny. Poszczególne zagadnienia naświetlono z wielu stron, prezentując różne odpowiedzi na pojawiające się pytania. Jednocześnie wydaje się, że praca pokazuje – wbrew zamierzeniom Autorki – że trudno jest uprawiać bioetykę w oderwaniu od filozofii spekulatywnej, zwłaszcza antropologii. Wskazówki, których dostarczać ma bioetyka, winny być bowiem oparte na jak najpełniejszym rozumieniu zjawisk, rozumieniu przekraczającym sferę zmysłowych jakości, a sięgającym istoty rzeczy. Dopiero bowiem poznanie natury pozwala na wybór postępowania w pełni z nią zgodnego.

ks. Jacek Meller

Pietro Braidò, *Don Bosco prete dei giovani nel secolo delle libertà*, (=Istituto Storico Salesiano – Roma. Studi – 20, 21), t. I–II, LAS, Rzym 2003, ss. 609 + 736.

Na początku 2003 r. Rodzina Salezjańska z radością przyjęła pojawienie się na rynku wydawniczym najnowszej biografii ks. Jana Bosko autorstwa Pietro Braidò pt. *Don Bosco prete dei giovani nel secolo delle libertà*. Dwutomowe, bardzo obszerne dzieło (łącznie ponad 1300 stron) ukazało się w serii wydawniczej *Studi (Studia)*, którą od ponad dwu-

dziesięciu lat promuje Salezjański Instytut Historyczny (Istituto Storico Salesiano) w Rzymie. Wydania biografii podjęło się Wydawnictwo Uniwersytetu Salezjańskiego (Libreria Ateneo Salesiano – LAS) w Rzymie.

Publikacja biografii znanej osobistości nigdy nie jest łatwa. Jej Autor, gdy podchodzi do swego zadania, musi uporać się z dostępnymi mu źródłami, uwolnić się od potocznych opinii i sądów na temat swego bohatera, poznać dogłębnie jego czasy, przestudiować wydarzenia z jego życia i zebrać w całość pozostawiony przez niego dorobek. Odpowiedzialność Autora rośnie jeszcze bardziej, gdy przedmiotem biografii staje się osoba świętego. Święty – jak podkreśla Luigi Giussani – jest przecież „pedagogicznym paradygmatem w dążeniu do autentycznej relacji z Tajemnicą” i „przewodnikiem, bez którego obecności, podążanie w kierunku miłości Bożej wydaje się niemożliwe” (wprowadzenie do C. Martindale, *Santi*, Mediolan 1992, s. 25). Zważywszy na tę prawdę, Autor biografii świętego, powinien stać się w pewnej mierze jego hagiografem, który odwołując się do faktów historycznych z jego życia, stara się przedstawić czytelnikowi jego osobiste „spotkanie z Bogiem” (C. Leonardi, *Presentazione*, w: *Il grande libro dei santi*, t. I, Cinisello Balsamo 1998, s. VII). Takie potraktowanie sprawy budzi zrozumiały opór w rasowym historyku, który – świadom możliwości i ograniczeń własnej metody – nie czuje się kompetentny do zajęcia stanowiska w tej delikatnej materii. I nie sposób odmówić mu racji.

Zważywszy jednak, że istnieje pewien rodzaj doświadczenia i poznania ludzkiego, który wymyka się krytycznej analizie rozumu, postawienie pewnych pytań osobistym losom świętego wydaje się uzasadnione. Do takiego potraktowania ks. Bosko i jego dziejów zachęcał salezjanów ks. Juan Edmundo Vecchi, ich przełożony generalny w latach 1990–2002. W 1999 r. w Krakowie, głosząc rekolekcje na temat duchowości salezjańskiej, stwierdził: „Można poznać jakąś duchowość za pośrednictwem biografii kogoś, kto przeżył ją w prosty i pełny sposób. [...] W przypadku duchowości salezjańskiej biografia, w której możemy ją coraz bardziej kontemplować, to biografia Księdza Bosko. [...] Każdy salezjanin nosi w sobie obraz Księdza Bosko, jaki stworzył sobie przez lata w oparciu o doświadczenie, lekturę, rozmyślanie i wybory. Czasami te osobiste obrazy wyolbrzymiają ponad miarę jakiś szczegół zależnie od własnych preferencji, a inne potwierdzone przez historię, pozostawiają w cieniu. [...] Relacja pomiędzy tymi dwoma obrazami, obiektywnym i osobistym, jest dynamiczna – wzajemnie się ubogacają i korygują. Prawdziwy jest ten obraz, który nosimy w środku, ponieważ kształtuje się w pewnej życiowej relacji do Księdza Bosko. Ona zaś ubogaca się, koryguje i uzupełnia również w oparciu o opracowania udokumentowane historycznie” (*Duchowość Salezjańska. Poglębienie głównych tematów*, Warszawa 1999, s. 22–23).

Współczesny biograf ks. Bosko podejmuje się więc zadania niezwykle trudnego i odpowiedzialnego, wymagającego odpowiedniego przygotowania, pogłębionych studiów i poszerzonej znajomości problematyki. To wszystko jest udziałem ks. prof. Braidó. W kręgu Rodziny Salezjańskiej – chociaż nie tylko – jest on od wielu dziesiątków lat znany ze swych wykładów, studiów i publikacji na temat ks. Bosko. W szczególności sposób zapisał się jako Autor cennych publikacji na temat systemu prewencyjnego ks. Bosko (*L'esperienza pedagogica i Prevenire e non reprimere*), krytycznych wydań wielu pism założyciela salezjanów (np. *Scritti pedagogici e spirituali*, Rzym 1997), redaktor wielu publikacji z zakresu pedagogiki i historii salezjańskiej (np. *Esperienza pedagogica cristiana nella storia*, t. I–II, Rzym 1981; *Don Bosco nella Chiesa a servizio dell'umanità*, Rzym 1987) organizator konwencji i sympozjów poświęconych wychowaniu, historii i duchowości salezjańskiej. W 1972 r. zapoczątkował działalność Salezjańskiego Instytutu Historycznego w Rzymie i aż do początku lat dziewięćdziesiątych kierował jego pracami, będąc między innymi redaktorem

naczelnym czasopiśmie naukowego „Ricerche Storiche Salesiane”. Dla ogromnej rzeszy studentów Papieskiego Uniwersytetu Salezjańskiego (wcześniej Papieskiego Ateneum Salezjańskiego) w Rzymie pozostanie na zawsze niezapomnianym i kompetentnym wykładowcą, na którego zajęcia czekało się z niecierpliwością.

Z wielu względów – jak choćby wspomniane uprzednio oczekiwania Rodziny Salezjańskiej wobec biografii ks. Bosko – zadanie, którego podjął się ks. Braidó nie było łatwe. Wydawać by się mogło, że o założycielu salezjanów powiedziano już wszystko. Pierwsze jego biografie ukazały się przecież jeszcze za jego życia. Powstaniu innych, wydanych już po jego śmierci – np. *Memorie Biografiche* – świadomie przysłużył się sam święty, przygotowując i formując ich autorów. Jeszcze inne biografie ujrzały światło dzienne dzięki wiedzy i doświadczeniu autorów znających osobiście ks. Bosko lub jego bezpośrednich współpracowników (np. *Annali della Società Salesiana*). Na temat życia ks. Bosko zabierało głos wielu biografów, spośród których na specjalną uwagę zasługują autorzy najwyższej klasy i naukowego autorytetu, jakimi są Pietro Stella i Francis Desramaut. Pierwszy z nich w latach 1979–1988 opublikował biografię ks. Bosko zatytułowaną *Don Bosco nella storia della religiosità cattolica*, której trzy tomy poświęcone są odpowiednio życiu, mentalności i duchowości świętego. Drugi w biografii pt. *Don Bosco en son temps (1815–1888)* z 1996 r., inaczej niż Stella, poszukujący całościowego profilu osobowości ks. Bosko, skupił się raczej na możliwie precyzyjnym opowiedzeniu kroniki jego życia.

Aby jeszcze bardziej uzmysłowić czytelnikowi rozmiar trudności, jakie stanęły przed Braidó, warto nadmienić, że na początku lat dziewięćdziesiątych Salezjański Instytut Historyczny w Rzymie uznał, że życie ks. Bosko i jego dzieło są na obecnym etapie dostatecznie przebadane i udokumentowane. W konsekwencji Instytut zmienił nawet swą politykę badawczą, przesuując swe zainteresowania z ks. Bosko na okres rozwoju dzieła salezjańskiego, przypadającego po jego śmierci.

Pewien wpływ na spotęgowanie trudności, jaki napotyka współczesny biograf ks. Bosko, ma także wciąż obecny wśród salezjanów „spór” o sposób postrzegania osoby ich założyciela i jego życia. Znalazło to zresztą miejsce w cytowanej uprzednio wypowiedzi ks. Vecchi. Dla wielu salezjanów, zwłaszcza starszych, ks. Bosko był – w mniejszej mierze pozostaje nadal – bohaterem legendarnym i mitycznym, w którym pozostają bez reszty rozkochani. Ich wiedza o nim opiera się głównie na przekazach ustnych, tradycji i biografiach, mających na celu rozpropagowanie postaci świętego. Choć znają jego życiorys i specyfikę czasów, w których przyszło mu oddziaływać, to najchętniej odwołują się do obecnych w jego życiu wydarzeń o charakterze nadzwyczajnym. Wszystko to – przyjmowane zresztą w dobrej wierze – ma służyć w wytrwaniu w powołaniu, w wierności charyzmatowi; ma także sprzyjać fascynacji ks. Bosko, zwłaszcza ze strony ludzi młodych.

Istnieje też w Zgromadzeniu Salezjańskim nurt osób rozmiłowanych w ks. Bosko, który szukając prawdy o nim, dąży do jego demitologizacji. Jego przedstawiciele, na podstawie źródeł, przywołują jedynie fakty udokumentowane z jego życia. Milczą natomiast na temat „nadzwyczajności”, anegdot i przypadłości, albo też starają się znaleźć dla nich jakieś w miarę racjonalne wytłumaczenie. Ich studia przyczyniły się do powrotu do korzeni zgromadzenia, co było ważne zwłaszcza w epoce nasilonych prac związanych z odnową posoborową. Niemniej pozostawanie jedynie przy suchych faktach, chociaż w żaden sposób nie ujmuje wielkości ks. Bosko, to – aspirując do wyłączności w wypowiedzi na jego temat – może okazać się pożywką zbyt jałową do fascynacji osobą świętego i nawiązania z nim swego rodzaju uczuciowego związku, a co za tym idzie wyboru powo-

łaniowego i życia w duchu salezjańskim. Ksiądz Vecchi natomiast wyraźnie podkreśla, że dla życia duchowego ważna jest osobista wizja świętego, która winna być korygowana na podstawie wyników badań historyka.

Aby sprostać wyzwaniu, Braidó, pisząc biografiją ks. Bosko, przyjmuje pewne założenie metodologiczne, którym pozostaje wierny. Pragnie przedstawić czytelnikowi, jak w konfrontacji z wydarzeniami zewnętrznymi dojrzewała osobowość turyńskiego wychowawcy. Kluczem do zrozumienia ks. Bosko jest według Braidó pogłębione poznanie mentalności świętego. To ona bowiem nadaje dynamizmu całemu życiu ks. Bosko, gdyż odpowiedzi, jakich udziela znakom czasu właściwym swej epoce, zależą od jego wiary i najgłębszych przekonań osobistych. Z tej właśnie racji Braidó buduje biografiją ks. Bosko, która jest syntezą zasadniczych wydarzeń z jego życia, działań na rzecz własnych instytucji wychowawczych i zakonnych, jego przesłania – nie sposób oderwać od dzieł – i świadomości świętego, którą wyrażają jego zachowania, wypowiedzi i pisma. Koncepcję tę bardzo wyraźnie oddaje struktura poszczególnych trzydziestu pięciu rozdziałów książki. Dwa pierwsze w sposób ogólny ilustrują sytuację społeczną, polityczną i religijną okresu *Restauracji i Risorgimento* w Piemoncie, pozostałe są zbudowane według przyjętych na wstępie założeń zmierzających do uchwycenia biografii ks. Bosko w sposób syntetyczny. Biografia oparta na takiej syntezie jest w stanie zadowolić czytelnika poszukującego informacji na temat faktów, ich przyczyn i skutków oraz tego, który chciałby odnaleźć w niej inspiracje życia duchowego wpisane gdzieś między przekonania, słowa, gesty, reakcje, kryzysy, porażki i zwycięstwa ks. Bosko.

Braidó, zdając sobie sprawę z rozmachu swego studium i nie chcąc przstraszyć swego czytelnika wielością informacji, dąży do przedstawienia swej syntezy biograficznej w przejrzysty sposób. W praktyce, na każdym etapie swoich rozważań poszukuje odpowiedzi na dwa pytania. Po pierwsze: kim ks. Bosko jest na poszczególnych etapach swego życia? Po drugie: kim ks. Bosko jest na tle swoich czasów? W poszukiwaniu odpowiedzi na pierwsze pytanie koncentruje się na odtworzeniu osobowości świętego, interesuje się jego temperamentem, charakterem, możliwościami, słabościami (np. rozdz. 3, 4, 5, 6, 17, 35); dokonuje oceny samoświadomości ks. Bosko w odniesieniu do własnej misji (np. rozdz. 6, 7, 20, 23, 24): kapłan, apostoł, dobrodziej młodych, wychowawca, pionier, inicjator, zakonodawca (np. rozdz. 8, 10, 11, 13, 14, 19, 24, 25); zbiera w jedną całość jego przesłanie: duchowość, wychowanie młodzieży, przesłanie pedagogiczne (np. rozdz. 8, 9, 10, 11, 15, 16, 17, 22, 26, 30–35). W odpowiedzi na drugie pytanie, stara się pokazać, co ks. Bosko otrzymał od swoich czasów: np. formację, kulturę, stosunek do wolności (rozdz. 1, 2, 3–5, 8, 11, 16, 21); co im dał: np. system wychowawczy, humanizację i ubóstwienie wychowania (np. rozdz. 17, 21, 35); pyta o to, co ks. Bosko otrzymał od Kościoła i od świata: np. wiarę, tradycję, postęp techniczny, ideę prewencji; oraz co wniósł jako obywatel i kapłan: np. odnowiony styl wychowania, przykład dialogu Kościoła z rządem (np. rozdz. 1–5, 8, 13, 17, 34, 35). Takie potraktowanie zagadnienia sprawia, że mamy do czynienia z biografiją solidną pod względem faktograficznym i stanowiącą kopalnię wiedzy i inspiracji duchowych i profesjonalnych dla wychowawców, pedagogów, katechetów, rodziców, osób konsekrowanych i duchownych.

Przejrzystości biografii dodaje zastosowana przez Braidó periodyzacja życia ks. Bosko. Jest ona owocem przyjętego na wstępie studium założenia co do ewolucyjnego charakteru biografii świętego. Istnieje w świecie salezjańskim pewna – skądinąd nieuzasadniona – tendencja do traktowania ks. Bosko wyłącznie jako gotowego, ostatecznie zdefiniowanego i nieskazitelnego ideału salezjanina, wychowawcy, przełożonego zakonnego i świętego. Tymczasem ks. Bosko musiał dojrzeć do każdej z tych ról. Jest zatem o wiele

bardziej interesujące – zwłaszcza dla osób poszukujących inspiracji duchowych – podpatrywanie go, podczas gdy dorasta do nowych zadań, nabiera nowych przekonań, konsoliduje się w nowej roli. Braidó, podchodząc do ks. Bosko w ten właśnie sposób, ukazuje go nie tylko jako chłopca, młodzieńca i kleroika, ale – z czego rzadko zdajemy sobie sprawę – kapłana diecezjalnego, wychowawcę nabierającego doświadczenia, założyciela zgromadzenia, który sam uczy się życia zakonnego, przełożonego zakonnego, który powoli i stopniowo dojrzewa do swej roli. Braidó opierając się na tak ewolucyjnym potraktowaniu życia ks. Bosko, dokonuje periodyzacji jego biografii, która znajduje swe odbicie w książce. Składa się ona z trzech części: pierwsza (rozdz. 1–2) prezentuje kontekst historyczny życia ks. Bosko, druga (rozdz. 3–11) ukazuje ks. Bosko jako kapłana diecezji turyńskiej (w tym także jego dzieciństwo i okres formacji), który poświęca się dla dobra młodzieży; trzecia (rozdz. 12–35) poświęcona jest ks. Bosko jako założycielowi zakonów, który swą troską duszpasterską ogarnia młodzież w Europie i Ameryce Łacińskiej. Trzecią część, najobszerniejszą, Autor podzielił na trzy sekcje: w pierwszej (rozdz. 12–17) prezentuje działalność ks. Bosko w latach 1859–1870, w drugiej (rozdz. 18–28) – czas najbardziej nasilonej działalności apostołskiej – czyli lata 1870–1882, a w trzeciej (rozdz. 29–35) – okres dojrzałości i żywotności dzieł ks. Bosko oraz syntezy jego przesłania – lata 1879–1888.

W swym studium Braidó pozostaje wierny poczynionym na wstępie założeniom dotyczącym oceny i rekonstrukcji faktów z życia ks. Bosko. Zależy mu na tym, aby dokonywać ich oceny i wskazywać na ich znaczenie wyłącznie na podstawie znajomości kontekstu, w którym miały miejsce. Autor świadomie uwalnia się w ten sposób od częstej u biografów świętego tendencji do postrzegania faktów z jego życia w perspektywie późniejszych wydarzeń i sukcesów apostołskich. Szczególnie pierwsze generacje salezjanów uważały ks. Bosko za osobę wybraną, naznaczoną, za genialnego wychowawcę od pierwszych chwil życia, za urodzonego założyciela zakonów i świętego. Biografie z tamtych czasów są pełne tego właśnie przeświadczenia. Wierność faktom domaga się w tym względzie od Braidó poddania krytyce źródeł (szerzej powiemy o nich nieco później) pochodzących od samego ks. Bosko (pisma, listy, publikacje, wypowiedzi). Ten zaś, jak wiemy, z racji wychowawczych lub propagandowych zwykł opowiadać o swym życiu w kategoriach nadzwyczajności i nieustannych, specjalnych interwencji Bożych (por. *Memorie dell'Oratorio* i *Cronache 1858–1862*). Z troską Braidó w tym względzie dobrze oddaje apendyks – pt. *La pluriforme origine dell'oratorio e il giovane simbolo degli ospiti* – umieszczony na końcu pierwszego tomu publikacji. Autor konfrontuje w nim kilka różnych źródeł, które podają nie do końca zgodne ze sobą informacje dotyczące początku oratorium ks. Bosko na Valdocco i osoby Bartłomieja Garelii, pierwszego wychowawca. Czytelnik ma w tym momencie nie tylko możliwość lepszego poznania początków oratorium, ale może zdać sobie sprawę z trudności, jakie napotyka historyk, dokonując krytyki źródeł.

Także na polu krytyki źródeł Braidó jawi się jako rasowy historyk. Z bibliografii, umieszczonej na końcu drugiego tomu publikacji, wynika, że większość źródeł, którymi się posługuje, pochodzi z okresu działalności wychowawczej i zakonodawczej ks. Bosko. Braidó poddaje je krytyce według bardzo przejrzystych reguł. Jak to miało już miejsce w wypadku wcześniejszych, licznych wydań krytycznych źródeł do historii salezjańskiej nie poprzestaje wyłącznie na udokumentowaniu ich autentyczności, ale interesuje się genezą ich powstania, pyta o cel ich powstania, bada prawdziwość zawartych w nich faktów, osób i miejsc. Oprócz tego bierze pod uwagę osobę ich autora, jego osobowość, czas i miejsce powstania dokumentu oraz jego odbiorców. Książka Bosko uważa za „problema-

tycznego świadka samego siebie” (t. 1, s. 15), gdyż często zobligowanego do „manipulowania” faktami i przedstawiania ich w taki sposób, aby służyły umoralnieniu odbiorców. Z tej też racji jest skłonny ufać mu bardziej, gdy jedynie przywołuje fakty niż wtedy, gdy okrasza je komentarzem lub wiąże z jakimś ważnym dla niego przesłaniem. W rezultacie chętniej niż inni biografowie sięga do *Cenni storici*, pozostawiając często na boku używane powszechnie przez swych poprzedników *Memorie dell'Oratorio* i *Cronache*. Bardzo wysoko ceni sobie listy ks. Bosko, gdyż jego zdaniem tam właśnie jest on najbardziej realistyczny. Świadcstwa współczesnych o ks. Bosko traktuje z dużą ostrożnością, gdyż jak uważa, ciąży na nich zbyt idealistyczne zapatrzenie w turyńskiego wychowawcę. Chętnie odwołuje się do dokumentów spoza kręgu salezjańskiego (nie są bowiem one w stanie powiedzieć wszystkiego), zwłaszcza do uznanych opinistów z czasów życia świętego i do pism osób nie zawsze mu przychylnych. Być może kiedyś bulwersowały czytelników i dla wielu były powodem przykrości, dzisiaj pomagają nadać ks. Bosko właściwy mu wymiar.

Braido odwołuje się także do istniejących już opracowań na temat ks. Bosko. Także w tym względzie jest bardzo ostrożny, czerpiąc przede wszystkim z tych prac, które są oparte na rzetelnych źródłach. Wśród nich poczytne miejsce znajduje cytowana uprzednio biografia ks. Bosko pióra P. Stelli i publikacja źródeł pod redakcją J. M. Prellezzo, *Valdocco nell'Ottocento tra reale e ideale. Documenti e testimonianze*, LAS 1992.

O rzetelności i rozmachu studium Braido świadczy licząca 25 stron bibliografia, w której czytelnik znajdzie włosko- i niemieckojęzyczne bibliografie dotyczące ks. Bosko i jego dzieła, listę cytowanych przez Autora pism ks. Bosko, spis innych źródeł: manuskryptów kronik, pozostałych źródeł niepublikowanych, źródła publikowane, literaturę specyficzną odnoszącą się wprost do ks. Bosko i opracowania komplementarne, służące odtworzeniu kontekstu życia i działalności świętego.

Publikację zamyka bez mała dwudziestostronicowy alfabetyczny indeks nazwisk i imion występujących w tekście.

Walory biografii ks. Bosko w wydaniu Braido są więc niezaprzeczone. Zaświadcza o tym także zainteresowanie czytelników. Na rynku wydawniczym jest już drugie wydanie jego książki. Pierwszy, pięcioletni jej nakład rozszedł się z półek księgarski w niespełna miesiąc od dnia publikacji. W tym kontekście cieszy wieść, jak dotąd nieoficjalna, że polską edycję życiowego dzieła Braido przygotowuje Wydawnictwo Salezjańskie z Warszawy. Gratulacje!

ks. Marek T. Chmielewski SDB

Franciszek Adamski, *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002, ss. 227.

Rodzina stanowi niepodważalne znaczenie dla jednostki, jak i dla całego społeczeństwa. Fakt ten potwierdza zainteresowanie rodziną przez różne dyscypliny naukowe. Do nich należy historia i etnologia, które studiują formy rozwojowe instytucji małżeństwa i rodziny, jej kulturę, zwyczaje, moralność. Psychologia zajmuje się procesem doboru partnerów, przebiegiem rozwoju osobowości rodziców i dzieci, sukcesami i konfliktami rodzinnymi. Medycyna, korzystając z osiągnięć psychologii, bada przyczyny niedostosowania małżonków, zaburzeń w sferze intymnej, uczy metod kierowania płodnością. Nauki